

Prof. dr hab. Maciej Perkowski  
Kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego i Europejskiego,  
Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku

Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, wskutek czego każda aktywność publiczna musi mieć swe podstawy prawne<sup>1</sup>. Tytułowa działalność polskich województw w stosunkach międzynarodowych nie jest tu bynajmniej wyjątkiem. Potwierdza to (w kolejnych postanowieniach) sama ustawa zasadnicza.

## Konstytucja RP a aktywność międzynarodowa województw, czyli podstawa

Art. 3 (Konstytucji) definiuje Polskę jako państwo unitarne, wykluczając w ten sposób istnienie w jej obrębie autonomicznych jednostek terytorialnych, a Polskę czytając jednolitym podmiotem prawa, także w stosunkach międzynarodowych. Tym samym niemożliwe wydaje się niezależne, odrębne funkcjonowanie w tej sferze jednostek samorządu terytorialnego,

państwowej. Jedność państwa oznacza, że współtworzą ją wspólnota jest wyodrębniona jako jednolita grupa ludzi, wedle kryterium obywatelstwa polskiego – wspólnego i jedyne dla obywateli polskich (nie może istnieć inne obywatelstwo niż ogólnopolskie). Cezary Mik sugeruje, aby art. 3 Konstytucji kojarzyć w tym względzie z art. 1, wedle którego Polska jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli (a nie np. mieszkańców). Nie stanowi uszczerbku dla owej zasady instytucja obywatelstwa Unii Europejskiej, wprowadzonego Traktatem z Maastricht z 7 lutego 1992 roku, gdyż jest ono rozwiązaniem specyficznym, stanowiącym niejako dodatek do obywatelstwa państw członkowskich, nie zastępując obywatelstwa krajowego, lecz do niego dołączając (art. 9 Traktatu o Unii Europejskiej<sup>2</sup>). Konstytucyjnie Polska jest zatem państwem jednolitym terytorialnie, w odróżnieniu od państw federalnych (m.in.: Stany Zjednoczone, Kanada, Argentyna, a w Europie: Niemcy, Austria, Belgia i Szwajcaria) i regionalizowanych (np.: Hiszpania i Włochy<sup>3</sup>), zaś wyodrębnione terytorialnie jednostki podziału administracyjnego nie dysponują władztwem suwerennym, ani formalną autonomią